ROK XLIX. Nro 246.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 8 Listopada 1869. Poniedziałek. Dnia 27 Października (8 Listopada) 1869.

Rano ciepła st: 1, w połud: c. st: 4 Wysokość wody st: 3 c. 8 (w mierze) | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca g. 7 m. 9 Zachód „ „ 4 „ 18 | Jutro, Šgo Teodora Męczennika.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Wczoraj w prawosławnej katedrze Štej Trójcy, z powodu odbytego w dniu 13 (25) października, Šgo Chrztu, Jego Cesarskiej Wysokości Nowo-narodzonego Wielkiego Księcia Sergjusza Mikołajewicza, było odprawione dziękczynne Nabożeństwo, po Mszy, która rozpoczęła się o godzinie 11tej z rana. Nabożeństwu temu towarzyszyło cało-dzienne bicie w dzwony.

(Dz: Warsz:)

Ustawa Kassy pożyczkowej warszawskich przemysłowców.

(Zatwierdzona przez Ministra Spraw Wewnętrznych 24go września 1869 roku).

Cel kassy. § 1. Kassa pożyczkowa warszawskich przemysłowców zakłada się w celu udzielania jej uczestnikom pożyczek z opłatą procentów.

Zasoby kassy. § 2. Zasoby kassy stanowią: 1) *kapitał obrotowy*, tworzący się: a) z pięćdziesięcio-rublowych udziałów, b) z procentów od summ wypożyczanych uczestnikom, i c) z summ pożyczanych przez kassę od osób trzecich, za wspólnem poręczeniem wszystkich uczestników; 2) *kapitał rezerwowy* tworzący się: a) z jednorazowej opłaty wkupnej członków, i b) z części czystego zysku z obrotów pożyczkowych.

Prawa i obowiązki uczestników. § 3. Członkiem towarzystwa może się stać wszelka osoba zajmująca się przemysłem, rzemiosłem lub handlem. § 4. Pragnący zostać członkiem, oznajmia o tem za pomocą prośby, w której przyrzeka podlegać przepisom niniejszej ustawy. § 5. Przy zapisaniu się, każdy członek wnosi jednorazowo 1 rs., na kapitał rezerwowy. Opłata ta może być wniesiona i częściowo, w ciągu pół roku. § 6. Oprócz tego każdy członek wnosi udział wynoszący 50 rs. jednorazowo lub częściowo w terminach miesięcznych lub tygodniowych, do czasu uzupełnienia całego udziału. Wnioski nie mogą być jednak niższe miesięczne niż 1 rs., tygodniowe niż kop: 25. § 7. Każdy członek otrzymuje książeczkę rachunkową, do której wpisują się tak dokonane przez niego spłaty, jak i dywidenda i udzielone mu z kassy pożyczki. § 8. Członek dopóki uczestniczy w kassie, nie może żądać zwrotu należącego do niego w kassie wkładu, ani jego części, ani też nie może rozporządzać nim w jakikolwiek sposób. Dla tego ustąpienie, zastawienie lub dobrowolne obciążenie wkładu członka przez jakiekolwiek zobowiązanie, nie ma żadnej siły dla stowarzyszenia. § 9. Członek, który wniósł całkowity udział i wkupne, ma prawo do pożyczki z kassy pożyczkowej, z opłatą 6% rocznie i ½ % miesięcznie na wydatki administrowania kassą i jej interessami.— *Uwaga.* Stowarzyszenie powinno starać się o zmniejszenie, o ile można wydatków na administrowanie kassą. § 10. Pożyczki udzielają się członkom na trzy miesiące, z odtrąceniem procentu z góry. Lecz Komitet kassy ma prawo odroczyć zwrót pożyczki na następne trzy miesiące. § 11. Pożyczki udzielają się członkom w ogóle, w summie nieprzewyższającej wniesionego przez nich wkładu; w niektórych zaś wypadkach, na mocy § 12, i w wyższym rozmiarze.— § 12. Pożyczki nieprzewyższające wkładu, udzielają się na piśmienne oznajmienie pragnącego członka. Dla uzyskania zaś pożyczki przewyższającej wniesiony wkład, potrzebna jest decyzja Komitetu, na żądanie którego pragnący otrzymać pożyczkę, powinien przedstawić albo dwóch poręczycieli, albo kaucję w papierach publicznych lub prywatnych rewersach, uznanych za dostateczne. Przyjęcie poreczenia lub kaucji, zależy od uznania Komitetu. §. 13. Pożyczki mogą być spłacane częściowo, w granicach terminu, na jaki zostały udzielone. § 14. Nowa pożyczka przewyższająca wkład, nie może być udzielona przed zupełnem umorzeniem pierwiastkowej pożyczki. § 15, Gdyby stosownie do stanu kassy, nie można było zaspokoić wszystkich żądań pożyczek, to pierwszeństwo mają ci, co żądają pożyczek w niższym od pozostałych rozmiarze, a następnie ci, których prośby w tym przedmiocie wcześniej wniesione zostały do dziennika kassowego. § 16. Remanent, pozostały w końcu roku z opłaconych przez dłużników procentów, po opłaceniu procentów od pożyczonych na korzyść kassy pożyczkowej kapitałów, jak również po odtrąceniu pewnej według uznania zgromadzenia reprezentantów stowarzyszenia, części na kapitał rezerwowy, rozdziela się w kształcie dywidendy pomiędzy posiadających udziały, proporcjonalnie do posiadanych przez nich w kassie wkładów, i albo wypłaca się im do ręki gotowizną, albo dolicza się do ich wkładów; to ostatnie czyni się wtenczas, jeżeli przez członka nie jest wniesiony całkowity udział. §. 17. Dywidenda rozdziela się tylko na wkłady, nagromadzone przed rozpoczęciem roku; pieniądze zaś wpływające w ciągu roku na uzupełnienie wkładu, nie biorą się do rachuby aż do następnego roku; przytem dywidenda oblicza się tylko na całkowite rable. § 18. Używanie praw członków ustaje: a) przez dobrowolne wystąpienie członka z kassy pożyczkowej, o czem należy zawiadomić Zarząd na piśmie, po czem

występujący przestaje być członkiem od 1go następującego miesiąca; b) przez jego śmierć, ponieważ prawa członka nie przechodzą na jego spadkobierców; c) przez wyłączenie go na zasadzie decyzji Komitetu wspólnie z reprezentantami, w razie pogwałcenia przepisów ustawy. § 19. Członek może być wyłączony, kiedy w ciągu trzech miesięcy nie wnosi przypadających od niego opłat, lub kiedy nie zwracając otrzymanych pożyczek, zmusza Zarząd kassy do przedsięwzięcia przeciwko niemu kroków prawnych, §.20. Występujący lub wyłączeni z liczby członków (jak również ich spadkobiercy), mają prawo do zwrotu tylko rzeczywiście wniesionego przez nich wkładu, i do otrzymania dywidendy, tak zapisanej już do książeczki rachunkowej członka, jak i do przypadającej mu za czas przebywania jego w kassie w bieżącym operacyjnym roku. § 21. Wypłaty przypadające członkom występującym, mogą być dokonywane niewcześniej jak po roztrząśnięciu i zatwierdzeniu rocznych rachunków przez zgromadzenie reprezentantów, w każdym razie niepóźniej jak w rok po wystąpieniu członka. § 22. Występujący ze stowarzyszenia (lub ich spadkobiercy), mogą po upływie roku od dnia wystąpienia, żądać od kassy pożyczkowej świadectwa na piśmie, że wspólne poręczenie za długi kassy, ciążące występującego członka, ustaje. Udzielenie takowego świadectwa w takim tylko razie może być odmówione, jeżeli w ciągu operacyjnego roku nastąpi zamknięcie kassy pożyczkowej. § 23. Członkowie występujący, od dnia wystąpienia, nie mają prawa mięszania się pod jakimkolwiekbądź pozorem do interessów kassy pożyczkowej.

(dalszy ciąg nastąpi) (Dz: Warsz:)

— *Kancellarja Okręgu Naukowego Warszawskiego*, podaje do wiadomości powszechnej, iż obecnie wakują trzy stypendja po rs. 150 rocznie każde, z zapisu Amalji **Ciołkowskiej**, dla potomków rodzin w następującym porządku: 1) Natalji *Marchockiej*, 2) Jana *Żabickiego*, 3) Jana *Nieprzeckiego*, 4) Ignacego i Julji *Rojewskich*, 5) Emilji *Niewiarowskiej*, 6) Feliksa *Bielawskiego*, 7) Kajetana *Marcinkowskiego*, 8) Franciszka *Marcinkowskiego*, 9) Ignacego *Nowosielskiego*, i 10) Henryka *Ciołkowskiego*, a w braku kandydatów z tych rodzin, dla synów niezamożnych obywatelstwa powiatu siedleckiego, odznaczających się moralnem prowadzeniem i celującemi postępami w naukach. Kandydaci posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, winni w ciągu sześciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia, uczynić podania przy dołączeniu właściwych dowodów, do p. Klemensa *Marchockiego*, senjora zapisu Ciołkowskiej w Krzesku przez Królową-Niwę w powiecie siedleckim. (Dz: Warsz:)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nr 298 wydanym, zamieszczono:* Z powodu grasowania w Warszawie i na przedmieściu Pradze księgosuszu i w skutku odniesienia się kontrolli weterynaryjnej, polecam kommissarzom, zalecić podwładnej sobie służbie jak najściślej przestrzegać, ażeby bydło rogate w ogolności, pod żadnym pozorem bez konwoju strażnika kontrolli weterynaryjnej prowadzone nie było, jak również, ażeby rzeźnicy warszawscy, zakupionego na targu pragskim, bydła rogatego w domach swoich nie trzymali;— niestosujących się do niniejszego rozporządzenia rzeźników, przedstawiać do kary pieniężnej.—Nadmieniam przytem, że bydło rogate znajdujące się na Pradze, należące do rzeźników tutejszych, każdodziennie konwojowane bywa przez strażników kontrolli wprost do szlachtuzów warszawskich na rzeź. (G. Polic.)

— Na wczorajszą niedzielę wypadała ewangelja u Mateusza Ś-go, w roździale 13 „O kąkolu i pszenicy.“

W kościele WW. ŚS. na Grzybowie, Prymarję miał JX. Dąbrowski, po niej naukę JX. Juljan Biały. Summę odprawił JX. Zybler, kazanie wygłosił JX. Rogowski, nieszpory JX. Jakubowicz, po nich naukę JX. Józef Kroszczyński.

— W dniu wczorajszym amatorowie w Kościele Loretańskim na Pradze odśpiewali różne pienia religijne.

— ✂ — Pan Kaszewski znowu obdarzył tutejszą scenę nową pracą swojej muzy; jestto epizod z życia angielskiego poety Miltona. Czy prawdziwy? nie zaprzeczamy,—że jednak prawdopodobny, wierzymy szczerze, bo w epizodzie tym widnieje przez łzy uśmiechnięta poezja...

Dla wrażliwszych usposobień przytaczamy tu treść owego dramatycznego obrazka, który nosi tytuł: „Raj Miltona.“

W jednej z odludnych okolic Londynu, w chacie pod lasem, schronił się Milton z marzeniami o raju utraconym, o kobiecie, która go zbudziła ze snu pocałunkiem i znikając pozostawiła mu w ręku kartkę z następującemi słowami:

„Oczy prześliczne we śnie, jakże wy musicie
Czarować, gdy w was płonie całym blaskiem życie?“

W ustroniu zaś tem, przebywa ukryta pod przebraniem służącej, Miss Marja Povle, autorka dwuwiersza o oczach poety, i kochając go całą duszą, ocala od niechybnej śmierci w pojedynku z synem lorda Mortona, którego ojca on znieważył politycznym pamfletem i w końcu oddaje mu swoją rękę, by przestał tęsknić za utraconym rajem, a rozpoczął go układać w nieśmiertelny poemat.

Pan Kaszewski powyższą treść poczerpnął z utworu nieznanego nam francuzkiego poety, i opowiedział ją pięknym wierszem.

Główną rolę grał pan Tatarkiewicz. Artysta ten obdarzony poetyczną organizacją, wypowiadał marzenia Miltona z ogniem i uczuciem. Za zasługę też mu liczymy, że się ucharakteryzował podług autentycznego portretu angielskiego wieszcza.

„Rajem Miltona“ była pani Rakiewiczowa i rolę swoją, pozbawioną zupełnie wybitnych dramatycznych effektów, opromieniła szczerą rzewnością i wdziękiem.

W pomocniczych zaś rolach: Rejnoldsa Mortona i Waltera muzyka, przyjaciela Miltona, wykazywali szczerze młodzieńcze zapały pp. Piasecki i Kwieciński.

Po skończeniu sztuki, dość licznie zebrani słuchacze sympatycznym oklaskiem dziękowali autorowi i artystom za serdeczne wzruszenie, lub przypomnienie o stracie, albo odzyskaniu podobnego rodzaju.. raju.

— ✂ — Instytut Muzyczny korzystając z każdej zręczności, przy której uczniowie jego jakikolwiek zysk odnieść mogą, nastręcza im sposobność zapatry-

wania się na wzory godne naśladowania i tym sposobem usiłuje w nich rozwinąć dobry smak, należyty pogląd na sztukę i zamiłowanie do niej.

Bytność w Warszawie A. Rubinsteina nastręczyła znowu sposobność ukazania uczniom Instytutu wzoru, któremu równego niełatwo i nieprędko można się doczekać. Wczoraj więc artysta ten w godzinach popołudniowych w obec sproszonych artystów i lubowników muzyki, dał się słyszeć wyłącznie dla uczniów i uczennic Instytutu.

O grze jego nic nowego powiedzieć się nie da. Te same zalety, któreśmy na pierwszych wystąpieniach jego podziwiali, w całym blasku i wczoraj się ukazały.

Tylko instrument do użytku uczniów zbudowany, nie mógł uwydatnić wszystkich odcieni, które tylko fortepian koncertowy dać jest w stanie, mianowicie przy tak różnobarwnym kolorycie, jakim Rubinstein grę swoją zwykle obleka.

Po zagraniu jakiejś sztuki własnego utworu, Rubinstein odegrał sławną „Fantazją chromatyczną" Bacha. Daremnem byłoby usiłowaniem opisać ową skrupulatną dokładność, z jaką wykonał ten utwór mistrza z Eisenachu. Dramatyczność w recitatywach tej fantazji okazująca się, zapał i energja, nie w szybkości tempa, lecz w sposobie rozwinięcia dźwięków polegające; a wszystko to odziane w misterną i kunsztowną formę trudnej fugi,—wykonanem było z tak głębokiem przejęciem się myślą kompozytora i z tak wysokim szacunkiem dla dzieła, że wszyscy słuchacze podziwem zdjęci zostali.

Następnie zagrał „Sonatę" zwaną „appassionata" Beethovena. Żałować przychodzi, że nie grał jej na żadnym koncercie. Znaną ona jest powszechnie i właśnie z tego powodu zajmującą byłoby rzeczą usłyszeć, ile to rzeczy nieznanych Rubinstejn w niej odkrywa, ile to ciemnych objaśnia.

Potem nastąpił śliczny i skromny „Romans" własnego jego utworu, na zakończenie zaś dał nam „Marsza tureckiego" Beethovena.

— Q — Burze jesieni rozpoczynają już na dobre, swoje szalone harce.

Sobotnia noc była tak czarną i burzliwą, że chyba nie może od niej być straszliwszą, noc zapadająca po dniu Śtej Walpurgji, a podczas której odbywa się sabat czarownic i demonów...

Z potwornie brzydkiej też owej nocy, narodzona wczorajsza niedziela nie miała zbyt sympatycznej fizognomji. Słońce wprawdzie uśmiechnęło się kilka razy, ale uśmiechy to były zimne, jak kobiety, której marzenia o szczęściu rozwiewa smutna rzeczywistość...

I oddziaływanie atmosfery było widoczne na obliczach ludzi, krążyli oni po ulicach szybko, każdy szedł w swoją stronę, lub jechał, jakiś niezadowolniony, rozstrojony; a niejeden złorzeczył wichrowi, który świszcząc sobie ponuro, zrywał gwałtownie z głów dążących przeciw niemu, kapelusze i czapki, lub zamieniał parasole w formę tulipanów...

Z miejsc zabaw publicznych najliczniejszych gości miały teatry.

Na scenie wielkiej powtórzonym został balet: „Flick i Flock" w obec przepełnionej sali, a w teatrze Rozmaitości rozerwał zebranych: „Pan Jowjalski," reprezentowany w tytułowej roli, wcale dobrze przez p. Chęcińskiego. Rolę tę p. Chęciński już przed paru laty wykonywał z powodzeniem i obecnie objął ją zasadnie po Rychterze.

Na koncert zaś pp. Lewandowskiego i Kuhnego, zabrnęło do sześciuset zwolenników skocznych dźwięków. Program rzeczonego koncertu, zdobiły wczoraj poraz pierwszy: uwertura koncertowa Fischera i uwertura do Burgrafów, I. Dobrzyńskiego.

— W sobotę rozpoczęły się wykłady, na wszystkich wydziałach tutejszego uniwersytetu.

— Klassa rysunkowa w Warszawie posiada w swoich zbiorach wzory rysunkowe i gipsowe, odnoszące się do przemysłu i kunsztów, mających związek ze sztuką, a mianowicie: 1) Wzory wyrobów stolarskich. 2) Wzory wyrobów jubilerskich, złotych, srebrnych i bronzowych. 3) Robót snycerskich, jakoto: rzeźby z drzewa i z kości słoniowej, ram i t. p. 4) Odlewów żelaznych. 5) Wyrobów z porcelany i z gliny. 7) Wyrobów introligatorskich. 8) Tokarskich. 9) Rysunki ozdób tapicerskich. 10) Wzory rysunków dla kamieniarzy. 11) Rysunki sprzętów i apparatów kościelnych. 12) Wzory naczyń miedzianych i odlewów mosiężnych. 13) Wzory wyrobów ze stali. 14) Wyrobów siodlarskich. 15) Wzory obić, tapetów i malarstwa pokojowego. 16) Wzory rysunków wyrobów jedwabnych i wełnianych. 17) Wzory wyrobów sztukaterskich. 18) Wzory wyrobów ze szkła. 19) Wzory ozdób architektonicznych. Zbiory tych wzorów zostały obecnie powiększone przez otrzymane niedawno dzieło, wydane kosztem rządu pruskiego, wartości więcej jak 300 talarów, dla rozwinięcia przemysłu, w którem to dziele wzory cudnej piękności są prawie dla wszystkich powyżej wzmiankowanych kategorji, i interessowane osoby od godz. 10 do 12 z rana, w kancellarji klassy rysunkowej oglądać je mogą.

— W końcu zeszłego tygodnia, wyszedł z pod prassy zeszyt drugi tomu piątego czasopisma: „Przegląd Sądowy". Zeszyt ten obejmuje następujące prace: Stanwisko dzieci nieprawych w obowiązującem prawodawstwie, przez J. Skupiewskiego; Niektóre uwagi dotyczące organizacji stowarzyszeń opiekuńczych nad uwolnionymi z więzień przez A. Moldenhawera; Spostrzeżenia prawodawczo-organiczne, zawarte w sprawozdaniu z czynności IX departamentu Rządzącego senatu za rok 1852, przez ś. p. Jana Kantego Wołowskiego; Kronikę Sądową; Rozmaitości i Bibliografję.

— W ostatnim numerze „Tygodnika Illustrowanego", znajduje się rysunek „Schodków Kamiennych", jednych, jakie idą od ulicy Celnej poczynając od Brzozowej na dół, prawie naprzeciw Komory Celnej; drugich zaś od Brzozowej w środku tej uliczki na dół ku Bugajowi; dwie osoby z wielką trudnością mogą się tam wyminąć. Początek sam Schodków od Krzywego-Koła pomiędzy domami pp. Łosiów a Makowskiej, na rycinie nie mógł być przedstawiony, a zresztą przecięty jest uliczką Brzozową.

— Koncert na cel dobroczynny, o którym przed niedawnym czasem donosiliśmy, ma się odbyć niezadługo, podobno w sali Obywatelskiej Resursy.

— Za kilkanaście dni ma się odbyć nowy debiut w operze. Debiutantem będzie tu p. Zabierzowski i wystąpi w roli Germonta w „Traviacie". Obecnie p. Zabierzowski kształci się w szkole p. Quattrini'ego i liczy się w niej do najsympatyczniejszych głosów.

— Miljonerzy niekoniecznie muszą za życia jeździć karetami, a... po śmierci cztero-konnym karawanem.

W tych dniach bowiem, jak nas upewniano, umarł w niedostatku pozornym, subjekt jednego z pierwszorzędnych handlów, pozostawiwszy okrągły miljon w gotówce. Jakim sposobem nieboszczyk dorobił się tak znacznego kapitału, dotąd niewiadomo; miljon zaś pozostały, niespodzianie spada podobno na dwie siostrzenice zmarłego.

— Szkoła sztuk i rzemiosł przy uniwersytecie Gandawskim, przyznała następującym inżynierom stopnie: z największem odznaczeniem p. St. Szuchowi z Warszawy (b. studentowi b. Szkoły Głów.); z dobrem odznaczeniem p. Braunowi z Warszawy; z odznaczeniem p. Durieux z Belgji; zwykłe zaś stopnie inżynierów pp. Van Duuren z Tromhiennes; Warneckiemu z Lublina; Avendykowi z Kamienitz i p. Godziembie z Żytomierza.

— W tych dniach nadeszły z Cieszyna egzemplarze czasopisma: „Zwiastun Ewangeliczny", z dnia 31go października r. b.

— Dzisiaj w wielkim teatrze trzeci koncert A. Rubinsteina.

— Od kilku dni chodzi po magazynach mód i pracowniach sukien jakieś indiwiduum, które, oświadczając, iż za dni kilka otwiera nowy kantor informacyjny, przyrzeka swoją protekcję i liczną klientelę, domagając się za to *wpisowego (?)* w ilości rs. *dwa*. Zwracamy uwagę osób łatwowiernych, utrzymujących podobne zakłady, aby na tak grubą plewę złowić się nie dały.

— Najmodniejszą materją na suknie dla dam, jest obecnie tak zwany „fular japoński", naturalnie wyrabiany we Francji.

— Dnia 9-go Listopada 1771 roku, miało miejsce pierwsze oświetlenie ulic Warszawy.

— Towarzystwo lekarskie krakowskie, na odbytem w tych dniach zwyczajnem posiedzeniu, wybrano na członków korrespondentów: Doktora Ludwika Neugebauera i Doktora Janusza Ferd: Nowakowskiego, obu w Warszawie zamieszkałych.

— W ostatnim numerze „Tygodnika Illustrowanego", pomieszczone są portrety goszczących obecnie w naszem mieście artystów: Rubinsteina i Lotto.— Portrety rzeczone odznaczają się podobieństwem i starannem wycięciem.

— Na tytułowej stronnicy ostatniego numeru „Wędrowca", podaną jest w drzeworycie gruppa zasłużonych pszczolnemu gospodarstwu mężów. Gruppa ta składa się z pięciu osobistości; na czele jej zaś mieści się portret Józefa Dzierżona pszczolarza europejskiej sławy. Dzierżon urodził się na Szlązku w roku 1811.

— W sobotę śnieg pokrywał przez kilka godzin dachy i ulice. Na zjawisko to dorżkarze patrzeli z zadowoleniem, myśląc o spodziewanej sannie.

— (*Art. nad.*) „Wychodząc około godziny 10 wieczorem z jednego z najliczniej uczęszczanych zakładów restauratorskich", mówił nam znajomy, człowiek bardzo zacny i porządny, „nadaremnie szukałem swej nowej czapki, a w miejscu, w którem zwykłem ją wieszać, ujrzałem jakąś starą i wytartą. Wypytując napróżno obecnych w sali gości, czyją byłaby własnością, zabrałem ją, jako *malum necessarium* z wiedzą gospodyni, i oświadczyłem, że jeżeli ktoś, kto moją przez pomyłkę zabrał, takową odniesie, ja także do zwrotu cudzej własności gotów będę. Wyszedłem. Po wyjściu czapka moja znalazła się pod ławką, ale znalazł się także i właściciel zabranej przezemnie. Gospodyni opowiedziała mu rzecz całą i proponowała, aby zabrał moją na czas *jedno-nocny*, ale ten z dziwną furją odrzucił tę propozycję i zemścił się na mojej czapce, drąc ją w kawałki." Zaręczyć możemy, że to zdarzenie nie jest *kaczką*. — *N. R.*

— W sobotę w teatrze Wielkim, ma się odbyć pierwsze przedstawienie: „Mauprata," a w niedzielę w teatrze Rozmaitości, po raz pierwszy ma być wykonaną fraszka sceniczna W. L. Añczyca: „Błażek opętany." W piątek znów w tymże teatrze wystąpi nowy debiutant p. Eulenfeld w roli Łykalskiego w komedji, „Majster i Czeladnik."

— W dniu 27 b. m., w Lublinie odbył się koncert, pani Budzisławy Mittelsztaedt-Hollas, solistki na skrzypcach. Pani Mittelsztaedt z Lublina udaje się w podróż artystyczną na północ.

— Na sobotniem posiedzeniu oddziału tanich kuchen kontrolerowie złożyli sprawozdanie za miesiąc październik w którem wykazali, że w kuchni taniej Nr 1 w zabudowaniach po-Dominikańskich, rozprzedano obiadów całych 10,096, połow. 2,800, z tych zjedzono w sali całych 5,626, połow. 2,178, wydano na miasto całych 1,980, połow. 712, nadto abonamentowych całych 11,541, co czyni przeciętnie dziennie obiadów 372. W kuchni Nr 2 (dla izraelitów) przy ulicy Dzikiej wydano obiadów całych 8,506, połow. 1,940; z tych wydanych na miasto całych 447, połow. 531, zjedzono na miejscu całych 1,940, połow. 1,409, abonamentowych całych 119, zatem jak wyżej obiadów 3,476, co czyni przeciętnie dziennie obiadów 124. Złożono rapport o postępie robót w nowozakładającej się kuchni nr 3, przy ulicy Chmielnej, nad którą przyjęła dyrekcję p. Matylda Natansonowa, dotychczasowa dyrektorka kuchni Nr 1; w miejsce zaś tejże zaproszono na dyrektorkę kuchni Nr 1, panią Antoninę Kremkową, która również obowiązek ten przyjęła. Na damy dyżurne do kuchni Nr 3., przy ulicy Chmielnej, zaproszono PP.: Zuzannę Barszczewską, Anielę Adamowską, Julję Dziubińską, Julję Lewandowską, Eufemję Kamińską, Marję Baranowską i Józefę Paprocką. Nakoniec wyznaczono podczas nieobecności Vice-Prezesa oddziału, p. Koelichena, na zastępcę pana Ludwika Spiessa, kontrollera oddziału.

— „Oddział Kuchen tanich" składa niniejszem podziękowanie W-nemu Marcelemu Czuleńskiemu, za ofiarowaną kapustę, na rzecz kuchen tanich. — Vice-Prezes W. *Koelichen*, Sekretarz *Makowiecki*.

— Po sobotnim deszczu i śniegu, niedziela okazała się znośniejszą, skutkiem czego i amatorzy dalekich pragskich wycieczek, jakby z nałogu, pojawili się na moście, a ztamtąd choć po błocie, jeden i drugi podążał do pragskiej dolinki. Jakoż znalazło się tam wkrótce spore kółko gości, zabawiających się prestidigitatorskiemi sztukami, w trakcie kiedy inny znów zręczny magik, niewiadomo czy należący do nowo tworzącego się towarzystwa w Anglji „Antipickpocket society", bardzo umiejętnie eskamotował gościom chustki do nosa, ale biedaczysko, pomimo całej biegłości swojej w sztuce, złowiony został na gorącym uczynku.

— Wczoraj w Ressursie Kupieckiej, grono tutejszych miłośników sztuki, ugaszczało A. Rubinsteina, składkowym objadem. W zebraniu tem uczestniczyło osób przeszło czterdzieści.

— Jeneralny konsul Saski i Bawarski, p. Stanisław Lesser, powrócił z zagranicy.

— Wczoraj Saski Ogród był widownią niezwykłe-

go zakładu. P. R. jeden z tutejszych pierwszorzędnych welocipedistów, założył się z p. S., że bez przerwy będzie jeździł po ogrodowych aleach przez dwie godziny. I jak rzekł tak zrobił: siadłszy na welociped o godzinie osmej z rana, objechał ogród blizko pięćdziesiąt razy i o godzinie dziesiątej zdobył zakładowe premium.

— *Sprawozdanie zeszło-tygodniowe o zbożu i produktach.* Na targu naszym dowozy pszenicy były małe, a z tych najwięcej gatunki drugorzędne. Ceny pozostały na stanowisku zeszłotygodniowem. Płacono za gatunek wyborowy zwyczajnej wagi rs. 7 k. 05, za dobre rs. 6 kop. 50 do rs. 6 kop. 75, za średnie rs. 5 k. 70—rs. 6 k. 30, za ordyn. rs. 4 k. 80—rs. 5 k. 40; na konsumcję miejscową nabywano również gatunki średnie ze składów na wywóz za granicę po rs. 6 do rs. 6 k. 30 za korzec. Żyto przy dostatecznych dowozach zdołało się utrzymać w cenie. Płacono rs. rs. 3 k. 85—rs. 4 k. 05 nabywano głównie na dostawę dla wojska i na wywóz za granicę. Jęczmienia dowozy dobre, ceny zeszłotygodniowe. Płacono za 4 rzędowy rs. 3 k. 15 do rs 3 kop. 55; za 2-rzędowy rs 3 k. 45 do rs. 3 kop. 60. Kupowali piwowarzy miejscowi i na potrzebę dla wojska. Owsa ceny przy znacznych dowozach podniosły się o 16—20 k. na korcu. Powodem tej podwyżki są żądania na wywóz. Płacono w ostatnich dniach rs: 2 k. 10 do rs. 2 k. 80 za korzec. Grochu ceny bardzo mocne, również z powodu żądań wywozowych. Płacono za polny rs. 3 k. 45 do rs. 4 kop. 05; niektóre gatunki osiągnęły ceny wyższe. Mąki gatunki ordynaryjne obniżyły się o 15 kopiejek na pudzie. Okowita. Tendencja w tym produkcie osłabła, a przy licznych dowozach ceny niższe o k. 1. Płacono w końcu rs. 1 kop. $24^1/_4$ do rs. 1 k. $28^1/_2$ za garniec. Cukier. Zupełny brak żądań, wywołał w ubiegłym tygodniu dalsze obniżenie cen o 5 do $7^1/_2$ kop. Płacono za Ostrów, Guzów i Sanniki po rs. 3 k. 90—rs. 3 k. $92^1/_2$, za Hermanów rs. 3 k. 85, za Łyszkowice, Dobrzelin, Konstancję i Leonów po rs. 3 k. 80, za Elżbietów rs. 3 k $77^1/_4$, za Leśmierz i Rytwiany rs. 3 k. 75. Za Mniszew rs. 3 k. $67^1/_2$. Za mączkę mieloną oraz w kawałach płacono rs. 3 k. $22^1/_2$—rs. 3 k. 30 wedle gatunku i dobroci. Wełna. Obroty w tym produkcie w ostatnich dniach były liczne, żądania były na wełny dobre, również i średnie oraz ruskie. Płacono za średnie cienkie od 82—92, za średnie 75—82, za ruską sztucznie mytą (mojko) pierwsze gatunki 30—32 rs. za pud. Za wołyńskie 18—20 rs. Za peregon od 16—18 rs. Kupującymi byli fabrykanci z Łodzi, Ozorkowa i Tomaszowa.

— W piątek, w cyrkule Nowoświetskim, dostrzeżono na ulicy w stanie mocno osłabionym, niewiadomego dotąd z nazwiska człowieka, ubranego w płaszcz żołnierski, który wieziony będąc do szpitala, na drodze zmarł; ciało jego odesłano do trupiarni przy cmentarzu powązkowskim i obok dochodzenia policyjnego, o wypadku tym Sąd zawiadomiono. — W cyrkule Powązkowskim, Barbara Jasińska właścicielka domu Nr 653/4, lat 68 wieku licząca, zmarła nagle. W celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono kogo wypada. —W cyrkule Łazienkowskim, Stanisław Marselski, robotnik od kupca Zalberga, pracujący przy karczunku drzewa z rzeki Wisły, przez nieostrożność upadł pod konia i złamał nogę lewą. Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus. — W tymże cyrkule, w szlachtuzie na Solcu, konie zaprzężone do furgonu rzeźniczego rozbiegały się, w skutku czego stróż szlachtuza Olewski, uległ stłuczeniu lewej nogi i piersi. Olewski zostaje na kuracji w mieszkaniu. (G. Polic.)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od N. N. rs. 2, od J. T. rs. 2, od R. kop. 50. Bezimiennie nadesłano rs. 3. Od W. K. kop. 50, dla wdowy Wolańskiej.

— Dziś w rozpoczęciu ciągnienia 4-ej klassy 113 loterji klassycznej, znaczniejsze wygrane padły, mianowicie: rs. 8,000 na Nr 17,693 u kollektora Sewerynа Neumarka; rs. 4,000 na Nr 13,382 u kol. Nusbauma w Warszawie; na rs. 2,000 na Nr 1,687 u kol. Hufnagel w Warszawie; na rs. 1,500 na Nr 10,307 u kol. Maliniaka w Warszawie; po rs. 600 na Nry 17,000 i 19,778; po rs. 500 na Nry 4,126 i 21,809.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Witkowski*, z Kobrynia; Gubernator kielecki *Nieratow*, z Kielc; Senator francuzki hr. *de Segur d'Agnesseau*, z zagranicy.

— Jenerał-Major *Lebiedjew*, wyjechał do Radoma.

— W piątek po nadejściu pociągu kolei Terespolskiej odbyło się przeniesienie do kościoła powązkowskiego, zwłok ś. p. Józefy **Witkowskiej**, małżonki b. lekarza powiatu kobryńskiego, a matki Prezydenta M. Warszawy. Po pobłogosławieniu śmiertelnych szczątków, przez JX. Prałata Zwolińskiego, kondukt żałobny wyruszył, poprzedzony przez duchowieństwo wszystkich parafji warszawskich. Za trumną postępowali synowie, wnuki, oraz liczny orszak rodziny, przyjaciół i znajomych. Dnia następnego, t. j. w sobotę, odbyła się w kościele powązkowskim msza żałobna, za duszę nieboszczki, poczem synowie jej i wnuki, ponieśli na swoich barkach trumnę na miejsce wiecznego spoczynku. Podczas nabożeństwa żałobnego chóry Instytutu Muzycznego, pod przewodnictwem swojego dyrektora, wykonały stosowne do okoliczności pienia, a przy spuszczaniu trumny do grobu odśpiewały na męzkie głosy pieśń „Salve Regina.“

— W dniu jutrzejszym, 9 b. m., jako w rocznicę zgonu ś. p. Kajetana **Szczawińskiego**, b. officera b. wojsk polskich, ostatnio Rejenta kancellarji okręgu Zgierskiego, odprawioną zostanie, za spokój duszy zmarłego, wotywa żałobna, o godzinie 10-ej z rana, w kaplicy Pana Jezusa, w kościele katedralnym Ś-go Jana. —8646—(13914)

— Pojutrze, t. j. we środę, dnia 10 listopada, odbędzie się o god. 10 zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Edwarda **Łączyńskiego**, zgasłego w dniu 15 października r. b, w 26 roku życia, na które siostra wraz z mężem, Krewnych i Znajomych zaprasza. —8643— (13,924)

— Ś. p. Henryk **Krug**, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 28, w dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążeni rodzice wraz z jedynym synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym, t. j. we wtorek, o godzinie 3ciej po południu, z kaplicy ewangelickiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające.
(8629) 14,897)

— Ś. p. Teodor **Biertümpfel**, przeżywszy lat 35, po krótkiej i ciężkiej chorobie, dnia 7 b. m. życie zakończył. Eksportacja zwłok jego, odbędzie się dnia 10-go b. m., to jest we środę, o godzinie 3-ej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-augsburgski; na którą pozostały w smutku ojciec wraz z rodzeństwem, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.
—8647— (13926)

— W dniu 3 b. m. zmarł we Włocławsku ksiądz Michał **Kołakowski** emeryt.

— Józio **Goleński**, synek spadłego z etatu urzędnika b. Kom. Rz. Spraw Wewn., przeżywszy 14 miesięcy, po ciężkiej i krótkiej chorobie, wczoraj życie

zakończył. Exportacja zwłok jego nastąpi w d. 9 b. m. i r., z domu Nr 833 przy ulicy Ogrodowej.

—8645— (13929)

— Wczoraj o godzinie $3\frac{1}{2}$ z południa liczny orszak rodziny Przyjaciół i Znajomych odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki ś. p. Barbary z Piotrowskich **Jasinskiej**.

— W tych dniach zmarł na drodze do Nizzy słynny w świecie z miłosiernych uczynków Jerzy Peabody. Byłto człowiek, który uważał swoje miljony za pożyczkę nieba. Peabody urodził się w roku 1795 w Danwers, w amerykańskim stanie Massachuttes.

— Wystawa powszechna obrazów w Monachjum, zamkniętą została w dniu 31 z. m.

— Powszechna wystawa przemysłowa na wzór paryzkiej i londyńskiej nastąpi w Berlinie w r. 1872. Ponieważ jednak niema do tego odpowiedniego miejsca, przeto pałac wystawy stanąć ma przy Poczdamie. Sam jednak Poczdam nie zdoła pomieścić wielkiej liczby podróżnych i ci zmuszeni będą przebywać w Berlinie; przeto aby zwiedzić wystawę, wypadnie jechać koleją żelazną do Poczdamu. Wygodnie to nie będzie.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wiele daje do myślenia okólnik francuzkiego ministra wojny, zawiadamiający pp. officerów artyllerji, iż w razie *rozpoczęcia kampanji*, państwo udzieli im środki transportowe dla ich rzeczy i pakunków. Przy tej sposobności właściwem będzie przypomnieć sobie, że nieboszczyk marszałek Niel zaopatrzył officerów wszelkiej broni w „*pochodne spiżarnie*“ z wyjątkiem artyllerji, a obecnie jenerał Leboeuf, który sam do tego ciała należy, pospieszył z wynagrodzeniem tego zapomnienia.

Pancerna dywizja flotty kanału La Manche, złożona z okrętów „Savoie“, „Flandre“ i „Gauloise“ wypłynęła na morze dla ćwiczeń i ewolucji pod dowództwem kontradmirała Dieudonné, nowego swego kommendanta.

W Marsylji policja schwytała mnóstwo parasoli z ukrytemi wewnątrz szpadami albo sztyletami, oraz uwięziła dwóch neapolitańczyków puszczających w obieg fałszywe bilety banku włoskiego.

„Le Constitutionnel“ donosi, że Rochefort przytrzymanym został we czwartek rano na granicy w chwili, w której chciał udać się do Paryża, celem znajdowania się na zgromadzeniu ludowem w Belleville bez uprzedniego zawiadomienia kogo należy. Minister spraw wewnętrznych wszakże zapytawszy cesarza o dalsze instrukcje, otrzymał polecenie uwolnienia go natychmiast i doręczenia mu listu swobody na cały czas wyborów.

Cała rodzina królewsko-włoska uda się do Neapolu w epoce rozwiązania księżnej Małgorzaty. Miasto Neapol trzymać będzie do chrztu nowonarodzone dziecię. Książę Carignan także się tam udaje.

Wakujące po śmierci margrabiego de Westminster i lorda Derby ordery podwiązki, rozdzielonemi zostaną: jeden księciu Arturowi, trzeciemu synowi królowej, a drugi młodemu, bo zaledwo 22 lat liczącemu księciu Norfolk, jako dziedzicznemu „hrabiemu marszałkowi“. „Earl Marshall.“

„Imparcial“ donosi, że admirał Topete, skutkiem narady odbyłej we czwartek z ministrami, podał się stanowczo do dymissji, a tekę jego obejmie tymczasowo Prim.

Następca p. von der Heydt, pruskiego ministra skarbu, p. Kamphausen rozpoczął swą karjerę polityczną w r. 1848. Był prezesem Izby handlowej w Kolonji i wtenczas wybrano go deputowanym do sejmu niemieckiego z Pruss Nadreńskich. W pamiętnym dniu 10-go marca, już będąc ministrem skarbu, został mianowany prezesem gabinetu, ale stanowisko to piastował zaledwie kilka miesięcy. Po ustąpieniu, kierował bankiem państwa, jedną z instytucji najbardziej kwitnących w Niemczech.

Wiadomo, że deputowany Virchow, wniósł w pruskiej Izbie deputowanych wniosek, dotyczący rozzbrojenia powszechnego, ale dep. Lasker wystąpił przeciwko niemu, dowodząc, iż Izbie pruskiej nie służy prawo rozstrzygać stanowczo kwestji bieżących w atrybucjach Parlamentu Związkowego, tembardziej, skoro konstytucja Związku już ustanowiła cyfrę siły zbrojnej na cały rok 1870.

Zwolennicy obowiązkowego małżeństwa cywilnego w Prussach, mnożą się z dniem każdym.

Turecki kordon wojskowy wzdłuż granicy od strony Hercegowiny, przywróconym został. Wojska austrjackie umacniają zajęte przez się miejscowości żelaznemi rozbieranemi blokhauzami. Główna kwatera tych oddziałów, które operują w Zuppie, jest w Sutwarze. We czwartek odeszły tam posiłki z żandarmerji. Działania jenerała Dormusa z Cattaro, skombinowanemi są z działaniami pułkownika Schönfelda od strony Buduy. We środę cały dzień trwały utarczki w Zuppie, których ostateczny wynik mianowicie po południu pomyślnym był dla wojska. Straty wyniosły tylko dwóch zabitych, a ośmiu rannych, między którymi jeden officer. O ile dotąd zasięgnąć można było wiadomości, powstańcom zbywa na organizacji i zdolnych dowódzcach. Głównym naczelnikiem powstania jest bogaty chłop z Zuppy, nazwiskiem Pancsic, mający dwunastu pomocników.

Naczelny dowódzca jazdy austrjackiej, jenerał baron Gablenz, otrzymuje jeneralną komendę w Budzie.

Króla Hellenów, Jerzego I-go, oczekują w Kairze. Podróż Sułtana do Egiptu, skłoniła jak się zdaje młodego monarchę do tej podróży i do zjazdu z Abdul-Azisem.

Wspomnieliśmy o hatiszeryfie sułtańskim, urządzającym w Turcji średnie zakłady naukowe, na wzór francuzkich. Każdy *ejalet* (tak nazywają departamenty w Turcji), będzie miał własne liceum.

„La Patrie“ utrzymuje, że kwestja podróży sułtana do Suezu jest jeszcze nierozstrzygniętą, i że wielki wezyr miał z tego powodu kilkokrotne rozmowy z pp. Andrassym i Beustem. Krążyła wieść, że w skutek tych rozmów projekt został zaniechanym, ale „Patrie“ jest zdania, że nic jeszcze na pewno powiedzieć nie można i że dopiero w tych dniach ma się odbyć narada w dywanie, dla ostatecznych postanowień; tymczasem zaś odroczono wyjazd adjutanta sułtańskiego, który miał udać się do Kairu dla zapowiedzenia rychłego przybycia Jego Sułtańskiej Mości. Wicekról, jak słychać, w razie przybycia sułtana na inaugurację kanału suezkiego, wstrzyma się od wszelkiego osobistego udziału w tej uroczystości.

(W. T. B., Neue Pr. Ztg, Staats Anz., Neue Pr. Ztg, Nordd. Allg. Preuss. Ztg., Le Nord., Jour. des Déb.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 7-go listopada godz. 10 wieczorem.

Budua.—Wojska cesarskie zdobyły w sobotę Poberi (Poberdje?); powstańcy częścią rozproszeni, poddali się, częścią zbrojny opór w górach pomiędzy Kattaro a Buduą, pokonanym został. Prawie cała Zuppa poddała się.

Florencja.—Cierpienie króiewskie jest dość groźnem: na ciele pokazały się krosty.

Paryż. —Książę Napoleon odjechał do Florencji: „Le Public" i „Le Temps" skreślają stan zdrowia króla włoskiego, jako będący bez nadziei.

ZE ŚWIATA DZIECIĘCEGO.

Mania. Powiedz mi Jasiu, dlaczego to biednego to wiozą na Powązki na karawanie w jednego konia, a bogatych karawanami zaprzągniętemi w cztery konie?

Jasio. A bo widzisz, bogaty jest zawsze tłuściejszy.

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— Doktor *Wolfring*, po powrocie do Warszawy, przyjmuje chorych w zwykłych godzinach, w mieszkaniu swem, przy ulicy Chmielnej, w domu p. Smolikowskiego, drugi dom od Nowego Świata.

(1—1) —8636— (13934)

— Doktor *Wolff Aleksander*, mieszka w domu pana Schoenwitz, przy rogu ulicy Nowo-Karmelickiej i Nowolipek, Nr 10 nowy; zastać go można w domu z rana do 10tej, po południu od 4tej.

(3—3) —8414— (13,578)

—Miasto Kłodawa i jego okolica ludna, pozbawione od niejakiego czasu pomocy lekarskiej; gdyby który z panów Lekarzy życzył sobie osiedlić się w temże mieście, znajdzie obszerną praktykę i powodzenie. Bliższe szczegóły można powziąść w miejscowej aptece, lub w składzie materjałów aptecznych Wgo Mrozowskiego, przy ulicy Podwale w Warszawie.

(2—3) —8591—(13888)

Instytut leczniczy prywatny

dla chorych syfilitycznych i skórnych, Drów PODOWSKIEGO i KADLERA, ulica Mokotowska, Nr 1671,

przyjmuje chorych z tak zwanemi chorobami sekretnemi, jakoteż dotkniętych cierpieniami skóry, jak: liszajem, świerzbą, wypryskiem, i t. p. Opłata za utrzymanie, leczenie, kąpiele, etc., wynosi na dobę od Rs. 1 Kop. 50 do Rs. 3 od osoby. **Ambulatorjum Zakładowe**, w którym chorzy przychodni z miasta, otrzymują pomoc lekarską, odbywa się codziennie do godziny 9ej z rana i od 4ej do 6ej po południu, w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 634*b*.

Tamże dowiedzieć się można o warunkach przyjęcia do Zakładu (3—0) —8411—(13624)

DONIESIENIA.

ROLETY z PŁÓTNA rewańtuchowego, oraz kolorowe w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą:

J. ROŻAŃSKI,

(6—6) —7798—(7892) ulica Miodowa Nr 492.

Główna sprzedaż Porteru i Piwa,



w Piwnicy Wiedeńskiej, przy ulicy Podwal Nr 14, po cenach następujących: **Porter** z Fabryki Haberburscha, kufel Kop. 5, butelka Kop. 10, kosz Kop. 95; **Piwo Bawarskie** z słynnego Browaru, tak zwanego: „Sagiera," kufel Kop. 4, butelka Kop. 7½, kosz Kop. 72½; **Piwa nadzwyczajnego** butelka Kop. 4½; **Piwa zwyczajnego** butelka Kop. 3½; oraz **Miodu Węgierskiego**, na butelki, pół-butelki, szklanki i lampki, po cenach fabrycznych. (1—2) —8640—(2050)

NAFTA AMERYKAŃSKA.

W oryginalnych naczyniach blaszanych szczelnie zamkniętych z śrubą patentowaną, zawierających pięć galonów, czyli pięć garncy. Takowa łącznie z naczyniem sprzedaje się.

Oraz na beczki, garnce i kwarty **Nafta** amerykańska salonowa, zupełnie oczyszczona, która w paleniu żadnego odoru ani kopciu nie daje. Jak niemniej **Ligroina, Szkła i Knoty** do lamp, poleca po cenach najtańszych Skład Wyrobów Chemicznych **W. Dzisiewskiego** przy ulicy Senatorskiej, w pierwszym domu od ulicy Bielańskiej, gdzie znaki zielone, w domu P. Löwenberga.

(3—6) —8,426—(13,589)

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

W ULADOWCE,

w Warszawie na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, Wody Kolońskie, Krochmal i Herbatę chińską wprost sprowadzoną.— Handlującym odstępuje się rabat. (136—0) —7046—(15658)

Dawno oczekiwane, znanej dobroci **Piwo** Petersburgskie Kalinkina, otrzymał Handel Win pod firmą **Jana Riedel**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. Tamże świeżo nadeszły SERY: Szwajcarskie (Kräuter) i zwykły, Hollenderski (Eidamer) Parmazan, Litewski w główkach, MINOGI elbląskie wielkie i zwykłe, ŚLEDZIE Hollenderskie.

(1—1) —8,641—(13,931)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

S. SZYROKOWA,

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Wgo Bogka, Nr 477a, nadszedł znowu transport **Kawioru** Astrachańskiego świeżego i prassowanego takiegoż, oraz **Buljonu wołyńskiego, Groszku i Sera** zielonego, **Łososia, Serdeli** marynowanych w słojach (Kilki zwanych), **Minogów** rygskich, **Salami** moskiewskich, **Grzybów, Marmelady, Konfitur** prawdziwych Kijowskich i t. p.

(6—12) —8,103—(12,252) **S. Szyrokow.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

BIURO REKOMENDACYJNE
Nauczycieli i Nauczycielek
ADELI GŁADYSZEWSKIEJ,
ulica Daniłowiczowska, Nr 616, nowy Nr 6, dom W-go Ejchlera.
(12—12) —6,247—(3906)

Potrzebną jest Nauczycielka,
Francuzka, Szwajcarka, lub **Polka,** posiadająca prawidłowo język francuzki, oraz muzykę; także
B O N A
Francuzka lub **Niemka,** umiejąca roboty. Wiadomość przy ulicy Żórawiej pod Nr 24, mieszkania Nr 1.
(1—1) —8634—(13936)



W dniu 6 Listopada otwartym został nowy
Magazyn Rękawiczek
M. WIERZBOWSKIEJ.
przy ulicy Wierzbowej pod Nrem 638 lit. a. Magazyn ten, posiadając w rozmaitym rodzaju Rękawiczki i Krawaty, pochodzące z własnej fabryki, oraz niektórych innych krajowych i zagranicznych, będzie się starał zaopatrywać w świeży dobór tych przedmiotów, ażeby zadosyć uczynić wszelkim żądaniom Publiczności i zjednać sobie łaskawe Jej względy.
(1—3) —8,648—(13,930)



Skład Win, Herbaty,
Towarów Kolonialnych i Delikatesów,
W. CHOCISZEWSKIEGO,
w domu Bajera, Nr 412, Krakow.-Przedm., otrzymał JABŁKA Tyrolskie, POMARAŃCZE, KASZTANY Marony; Badeńskie WINOGRONA, umyślnie forsowane dla kuracii, codzień świeże otrzymuje. W też same Towary jest zaopatrzony Skład Win i Towarów Kolonialnych, w Pałacu Blanka, obok Ratusza.
(5—5) —8350—(13464)

— Zgubioną Kapę z kozła karawanowego, odebrać można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“





Dnia 2go b. m., z Mleczarni na Zjeździe, wybiegła **Suczka** czarna podpalana, Pinczerka. Łaskawy Znalazca raczy odprowadzić do powyżej wymienionej Mleczarni, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.
(1—3) —8631—(13935)

Rs. 5 nagrody.
Dnia wczorajszego, biedny wyrobnik, Roman Budzyński, w przechodzie z ulicy Wałowej na Nowolipki, zgubił całe swoje mienie, pracą całego życia nabyte, a mianowicie: 1) **Rubli srebrem 30,** Biletami kredytowemi. 2) **Certyfikat** na złożoną w Kassie Oszczędności Książeczkę, za którą miał odebrać Rs. 150. 3) **Pięć Rewersów,** (jeden na Rs. 104, drugi na Rs. 55, i trzy na Rs. 15 każdy), wydanych przez różnych mieszkańców miasta Tarnogrodu. — Łaskawy Znalazca raczy zwrócić tę zgubę poszkodowanemu, mieszkającemu przy ulicy Nowolipki pod Nr 2403c, w domu Wgo Kunickiego, obok Gimnazjum 2go, **za nagrodą Rs. 5,** jeśli takowej żądać będzie. Przyczem nadmienia się, że z Certyfikatu, równie jak z Rewersów, nikt żadnej korzyści mieć nie może; zastrzeżenia bowiem, co do tych papierów, gdzie należy, poczynione już zostały.
(1—1) —8635—(13932)



WINOGRONA BADEŃSKIE
Funt po 40 Kop.,
umyślnie dla kuracji forsowane, które jako najsłodsze, a nieposiadające cierpkości Osobom leczącym się poleca
SKŁAD
ANT. STĘPKOWSKIEGO.
(20—0) —7861—(11764)



Świeży transport
O S T R Y G
Ostendzkich i Holsztyńskich,
otrzymał Skład Win i Delikatesów
Antoniego Stępkowskiego.
(45—0) —6990—(11593)



Ostrygi Ostendzkie,
codziennie nadchodzą do Handlu Win
JULJANA LIPKAU,
przy ul. Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego.
(2—0) —8597—(12274)

Pasztety Strasburgskie, świeże,
t e g o r o c z n e,
z Fabryki J. G. Hummel,
w różnych terynkach;
oraz **TRUFLE surowe Perygordzkie,**
nadeszły do Handlu
ANT. STĘPKOWSKIEGO.
(1—30) —8641—(13928)

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **RAJ MILTONA — DAMY I HUZARY**
TEATR WIELKI.
Jutro: **FLICK I FLOCK.**

Zawiadamiam Szanowną Publiczność Warszawską, iż wkrótce otwieram
Wystawę Obrazów
z Premjami czyli Loterją bez przegranej. Odwiedzający mogą wygrać przedmiot wartości od 1 rubla do 100, od 50 kop. do rubli 30 i od 15 kop. do 10 rubli.— Ulica Senatorska, dom W. Bujno, Nr 497. (7—11) —8220—(13036)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 27 października (8 listopada) 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. 6 k. 63	Ruble	kop: sr.		
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. 3 k. 75				
Obligi skarbowe 100 rs,. (prócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs- 100	91	25	90	90
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	90	50	90	—
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	—	—	100	50
Listy likwidacyjne za rsr. 100.	75	26	74	93
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	—	—	—	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864	151	—	150	—
„ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	—	—	—	—
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz: . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . .	103	—	102	67

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 kop. 50
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 74⁴/₉
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 118 kop: 65 rs. 118 k. 50
Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 12 rs 8 kop 11
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 96 k. 75 rs. 96 k. 60
Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 20 rs. — k. —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 246.

Poniedziałek.— Dnia 27 Października (8 Listopada). Rok 1869.

Wiadomości Literackie.

— **Przyjaciel Dzieci**, Nr 97 wyszedł z druku i zawiera: Włościanie z okolic Biecza, (z drzew.); Los robotników z okrętu Adelina-Eliza V. Napaść; Bambonaxa (z ryciną); Według stawu grobla, (komedyjka opowiedziana), (c. d.); Rozmowy naukowe z ojcem; IV.; O narzędziach duszy w ciele ludzkim; Przewidzenia Alfreda (z ryciną); Pszczoły, (wiersz); Mądra odpowiedź, (bajka) F. Mikorskiego; Myśli i zdania.

— **Tygodnik Mód**, Ner 45 wyszedł z druku i zawiera: Prelekcje publiczne Henryka Lewestama; Na prowincji, powieść w 2 częściach przez Elizę Orzeszkową; Korrespondencja z Paryża; Kronika teatralna; Wiadomości miejscowe; Obrazy na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych; O ubiorach.

— **Zorza** Nr 44 wyszedł z druku i zawiera: Czterej Ewangeliści (IV Święty Jan) Tajemniczy żebrak, (powiastka, dokończenie); Małpy (przypowiastka); Gawędki Rzemieślnicze, VI; Myśli; Sprostowanie; Od Redakcji.

— **Gazeta Lekarska** Nr 19 Pismo tygodniowe poświęcone wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, farmacji i weterynarji wyszedł z druku i zawiera: Prace oryginalne; Sprawozdanie z czynności lekarskiej w Warszawskich zakładach dla obłąkanych, to jest: w szpitalu Ś go Jana Bożego dla mężczyzn i w szpitalu Dzieciątka Jezus dla kobiet za rok 1868, napisał Dr. Med. Adolf Rothe; naczelny lekarz, członek towarzystwa niemieckich psychiatrów, (c. d.); O powstawaniu ciałek ropnych; Rozprawa uwieńczona złotym medalem przez wydział lekarski Szkoły Głównej Warszawskiej, napisał Jan Rode, (c. d.); Kronika Zagraniczna; O zatruciu alkoholem etylowym (Alkoholismus), opracował Henryk Stankiewicz, (ciąg dal.); Korrespondencja z Kijowa; Przyczynek do kazuistyki elektroterapeutycznej; przez D-ra Rudolfa Rożniatowskiego; Wiadomości bieżącej; Sposób użycia wodanu chloralowego; Przedwczesne grzebanie umarłych; Wspomnienie pośmiertne ś. p. Władysława Wychowskiego, Przez Lewińskiego; Ś. p. Dr. Karol Dubarle; S. p. Dr. Antoni Słowiński; S. p. Dr. Wład. Chałubiński. Dodatek: Historja Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, (str. 229—236); przez Juljana Bartoszewicza, (c d.); Farmakologji arkusz 35-ty Tomu II-go; Oftalmologji arkusz 18-ty Tomu I-go, Pediatrji arkusz 15-ty.

— **Izraelity**, Nr 44 wyszedł z druku i zawiera: Józef Salwador; Jego prace biblijne i nowa religja, podług A. Franka; Ustęp z mowy p. Castelara w kortezach hiszpańskich; Z życia; Pogadanki okolicznościowe; Córka Filozofa; (Nowella) (dal. ciąg); Nadesłane; Kronika; Rozmaitości; Wiadomości bibljograficzne. Donieśienie.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Listopada r. b., o godzinie 12ej zrana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne, to jest, od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1870/1 roku, wydzierżawienie possesji Nr 2645 i 2646 w Warszawie przy ulicy Marjensztadt położonej, na rzecz zaległych podatków zajętych od summy dzierżawnej na Rs. 500 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 150, i na koszta ogłoszenia Rs 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić possesję Nr 2645 i 2646 w Warszawie, przy ulicy Marjensztadt położoną, na rok jeden, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 roku, ofia-

rując za takową dzierżawę Rs. NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum wilości rs. 150 i nakoszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.
(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski**.
Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.
(2—3) —8458—(Dz. W.)

Dyrekcja Dróg Żelaznych, Warsz.-Wiedeńskiej i Warsz.-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości osób interessowanych, że do dnia 14 (26) Listopada r. b., przyjmowane będą przez Naczelnika Kancellarji Dyrekcji, lub mogą być franco nadsyłane do Biura Dyrekcji opieczętowane deklaracje, na dostawę w ciągu roku 1870:

24,000 lasz kutych do szyn.
88,000 szrub do szyn z mutrami.
302,000 haków do szyn.

Deklaracje opatrzone być winny napisem:
„Deklaracja na dostawę przyrządów do szyn dla Dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.“

Otwarcie deklaracji nastąpi w dniu 14 (26) Listopada r. b., o godzinie 11ej przed południem, w obec deklarantów, o ile się zgłoszą.

Warunki szczegółowe dostawy przejrzane być mogą w Biurze Dyrekcji, a na żądanie, po cenie kosztu, interessentom dostarczone będą.

Warszawa, d. 22 Października (4 Listopada) 1869 r.
(1—2) —8609—(D. W.)

OBWIESZCZENIE.
Kommissarz Administracyjny Cyrkułów: 7go i 8go Miasta Warszawy.

Na żądanie Opieki nieletniej Marjanny Antoniny Regulskiej, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej z dnia 24 Października (5 Listopada) r. b., za Nr 13,374 udzielonego, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 (15) Listopada r. b., o godzinie 10-ej z rana, w domu pod Nr 1013*a*, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, pozostałych Mebli, Garderoby i Bielizny, po zmarłym Teodorze Rebandlu, za gotowe pieniądze więcej dającemu. (1—3) —8624—(D. W.)

PASY do machin, angielskie, od 1 do 7 cali szerok., od rs. 1 do rs. 1 kop 15. za funt.
PASY konopne, tkane, surowe, podwójne, od 1 do 24 cali szerok., od 10 kop. do 1 rsr. 15 kop. za stopę bieżącą.
PASY konopne tkane, surowe, poczwórne, od 1 do 24 cali szerok., od 27 kop. do 2 rs. 10 kop. za stopę.
PASY konopne smołą lub garbnikiem napuszczane, kosztują 12 do 15% drożej.
SZRUBY do spajania pasów wszelkich rozmiarów.
WIADRA płócienne, pożarne, po kop. 80 za sztukę,

poleca biuro techniczne:
KRAFT et KUKSZ,
Ulica Długa, 586 lit. b.
(VI—3—0) —7699—(5241)



Podaję do wiadomości powszechnej, że w Mieście Kłodawie, Powiecie Kolskim, posiadam własny **HOTEL** wraz z **Stajnią** zajezdną, massiw murowany pod dachówką, w dobrym stanie, którego wartość podaję na 3,000 Rs., w Rynku pod Nr 16, i takowy jest z wolnej ręki do sprzedania. Osoby życzące odemnie kupić, raczą się zgłosić do mnie, to jest do Miasta Koło, przy ulicy Nowo-Warszawskiej.

Emanuel Hoffman.
(3—3) —8483—(13723)

SIROP PRZECZYSZCZAJĄCY
ze skórek gorzkich pomarańcz,
Z Iodanem Potasu
P. J.-P. LAROZE, *ulica des Lions-St-Paul*, 2, *w Paryżu*.

Jodan potasu posiada niezaprzeczone własności krew przeczyszczające, ale zarazem wpływa szkodliwie na organizm. W połączeniu zaś z syropem ze skórek z gorzkich pomarańcz, który zabezpiecza wolne odbywanie wszelkich funkcyi organizmu, znosi się łatwo i bez niebezpieczeństwa przez każdą konstytucyę. Łatwość dzielenia go na dozy, pozwala lekarzom stosować go łatwo do wszelkich temperamentów przeciw tuberkułom, na raka, w chorobach skrofulicznych i syfilitycznych zadawninonych; jak również przeciw gośćcowi (reumatyzmom), na które jest nieomylnym specyficznym środkiem.

Dostać można w *Warszawie* w składach materyałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w *Krakowie* w aptece P. Trauczyńskiego; w *Poznaniu* w aptece P. doktora Mankiewicza; we *Lwowie* w aptece P. Piotra Mikolasch.

(9—24) —5059—(8281)

Ogród owocowy i warzywny,

trzy i pół dziesiatyn (7 mórg) rozległy, z wyborowemi gatunkami drzew, w porządku utrzymany, jest do wydzierżawienia o wiorst 42 od Warszawy, a 7 wiorst od szossy, na lat 10 od Nowego Roku. Bliższa wiadomość przy ulicy Siennej, Nr 1490c, mieszkania Nr 3.
(10—10) —7,725—(12,593)

Koszule Męzkie,

w rozmaitych wielkościach i cenach, z gwarancją dobrego kroju, o czem na miejscu przez przymierzenie przekonać się można
Kołnierzyki w rozmaitych fasonach
Mankiety w rozmaitych fasonach poleca:
Skład Bielizny Telesfora Szreter,
ulica Elektoralna tuż obok Gmachu Bankowego
Szwalnia przyjmuje i załatwia wszelkie obstalunki w jak najkrótszym czasie. (7—12) —8281—(1,3363)

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

w językach: ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim,

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres tegoż Biura wchodzące. (4—4) —8406—(10202)



Jest do sprzedania **SALOPA** Tumakowa czarnym aksamitem kryta, oraz **MUFKA** z Lisów niebieskich. — Wiadomość w Magazynie Jubilerskim K. Ostrochulskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu, pod Nr 410, w Pałacu Hr. Krasińskich.
(3—3) —8454—(13663)



Z powodu wyjazdu sprzedaje się
Kareta czteroosobowa
nowego fasonu, bardzo mało używana, SALOPA sybirskiemi lisami podbita z kołnierzem z kamiennych tumaków, czarnym jedwabnym rypsem pokryta, MUFKA z kamiennych tumaków, SZAL francuzki, OKRYCIE aksamitne, SERWETA dywanowa, LORNETKA w kość słoniową oprawna. Wszystkie te rzeczy bardzo mało używane. Ulica Nowy-Świat, Nr 1294 (98 nowy), mieszkania Nr 7. Widzieć można od godziny 2 do 5 po południu.
(6—6) —8,239—(13,352)

PRALNIA CHEMICZNA

F. DRZYMALSKIEGO dawniej **M. SZWARZ**

przy ulicy Trębackiej, Nr 636, pierwszy dom za Hotelem Angielskim, od frontu, poleca po **następujących tanich cenach**;

GARDEROBA MĘZKA.

1 para **Spodni** do prania	kop. 45.
1 **kamizelka** do prania	kop. 25.
1 **Palto** nie prując	kop. 75.
1 **Pinsak** nie prując	kop. 60.
1 **Frak** nie prując	kop. 60.

GARDEROBA DAMSKA;

1 **Suknia** jedwabna nie prując	Rs — kop. 90.
„ wełniana nie prując	Rs. — kop. 75.
1 **Palto** damskie nie prując	Rs. — kop. 60.
1 **Szal** francuzki nie prując	Rs. 1 kop, 20.
1 **Salopa** atłasowa nie prując	Rs. 1 kop. —
1 **Kaftan** atłasowy i kaftan syber.	Rs. — kop. 50.
1 **Szal** niemiecki	Rs. 1 kop. —
1 **Mantyla** biała	Rs. — kop. 75.
1 para **Rękawiczek** glasse	Rs. — kop. 7½
Wywabianie plam z wszelkiej garderoby	Rs. — kop, 15.

(3—3) —8,423—(13,592)

Wiadomość dla JJWW. i WW. Dam.

Do Magazynu egzystującego w domu Nr 643, przy ulicy Tłomackie, nadszedł świeży transport: KWIATÓW, PIÓR, WSTĄŻEK, KORONEK prawdziwych i naśladowanych, walencieny i t. p. nowości modnych. — Także przyjmują się wszelkie obstalunki na stroje damskie i wykończają staran·nie, gustownie i po umiarkowanych cenach.

(3—3) —8,326—(13,549)

Skład Drzewa Opałowego

K. SZYLKE'GO,

przy kolei Petersburgskiej na Pradze.

Jest do sprzedania znaczny zapas drzewa suchego sosnowego w sążniach kubicznych trzy łokciowych, po cenie:

Z odstawą sążeń jeden po rub. 8 kop. 30.
Bez odstawy rs. 7.

Dla ułatwienia kupującym. urządzone zostały na ten cel kantory:

W cukierni p. A. Blikle et Comp. Tur., przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1259 lit. A.
W składzie mąki i produktów gospodarskich p. K. Zamościk, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1318.
W składzie materjałów żelaznych p. M. Mencla, przy ulicy Senatorskiej, Nr 497c.
W sklepie wiktuałów p. Rosińskiego, przy ulicy Przejazd, Nr 644.
W księgarni p. G. Hermansztatt, przy placu Krasińskiem, Nr 548.
W kantorze p. K. Szylke, przy ulicy Dzikiej, Nr 2275/6 i na miejscu w powyższem składzie.

Każdemu stalującemu drzewo z wszelką akuratno·ścią będzie odstawiane w dniu następnym.

(5—6) —8,413—(13,594)

Porter Angielski oryginalny i ściągany; z powodu zmiany cła ceny znacznie zniżone.
Wina Węgierskie, Bordowskie, Reńskie, Hiszpańskie; inne biorącym 5 Butelek dodaje się 6·tą jako rabat.
Ser Szwajcarski prawdziwy i inne gatunki, oraz wiele Towarów kolonialnych, nadchodzą świeże codziennie, których ceny bardzo umiarkowane.
Poleca Skład Teodora Zielke, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1374 nowy 63.

(6—10) —8355—(13476)

OSOBA

doświadczona, do zarządu domu i prowadzenia gospodarstwa kobiecego, potrzebną jest na wieś do gubernji Podolskiej — Wiadomość przy ulicy Jasnéj Nr 1363*b*. (3—3) —8455—(13665)

Jest zaraz potrzebna **SUMMA Rs. 12,000,** na Dobra w Guberuji Warszawskiej, mające wartości Rs. 120,000, na 1szy Numer po Towarzystwie Kredytowem, na lat dwa pożyczyć się mogąca, a eżeli nie, to do czasu przyznania nowej pożyczki Listów Zastawnych. Bliższą wiadomość udzieli Skład Win L. Maringe, ulica Marszałkowska, Nr 1403 (nowy 58).

(3—3) —8424—(12596)

Fabryka wyrobów Kuśnierskich i Zamszowych, pod firmą: **Rakowiecki i Wernicki**, zawarłszy stosowną umowę z Panem Pawłowskiem, właścicielem Składu futer, podaje do publicznej wiadomości, iż sprzedaż wyrobów powyższej fabryki, odbywać się będzie w Warszawie w Składzie Futer P. **W. Pawłowskiego w Hotelu Europejskim,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 414a.

Fabryka przedewszystkiem poleca Szanownej Publiności kożuszki, niemające żadnej niemiłej woni i nietwardniejące od deszczu, bardzo praktyczne dla Panów myśliwych i rolników, jak również dla gospodyń wiejskich, tudzież kobiet trudniących się handlem w miejscach nieopalanych, po cenach od rs. 13 i wyżej za sztukę.

Oprócz powyżej wyszczególnionych przedmiotów w Składzie Futer Pana Pawłowskiego, znaleźć można wszelkie tak nazwane galanteryjne wyroby fabryki jako to: Kaftany, Kapelusiki i czapki damskie; mófki, kołnierze, dywaniki barankowe w najrozmaitszych deseniach i kolorach, słowem wszelkie wyroby fabryki. Przytem fabryka ma zaszczyt zwrócić szczególną uwagę Szanownej Publiczności na bardzo ważną okoliczność, to jest, że sprzedaż wszelkich wyrobów fabryki powyższej, odbywać się będzie w sklepie Pana Pawłowskiego **po cenach fabrycznych stałych,** przez fabryką na każdym przedmiocie oznaczonych· (3—6) —8,389—(13,524)

Rs. 750

jest do wypożyczenia na 1-szy Numer hypoteczny murowanego Domu w Warszawie. Interessanci raczą zostawić swój adres i Numer hypoteczny domu, w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literami E. W.

(1—3) —8600—(13905)

MUSZTARDA.

Prawdziwa **SAREPTSKA** w proszku, trzech gatunków, z renomowanej fabryki J. K. **Glicza,** sprzedaje się na pudy (w beczkach), i na funty, po cenach fabrycznych, jedynie tylko w składzie **Produktów Żywności,** przy placu S-go Aleksandra, Nr 1588/9, (nowy 7). Panom handlującym ustępuje się stosowny rabat. (6—6) —7492—(9313)

Zakład prania na sposób paryzki przyjmuje: Atlasy, Aksamity, Materje jedwabne i wełniane, Szale i Chustki, wszelkie wyroby białe wełniane, to jest: Flanele, Kaszmiry i Alpagi, poręczając za pierwotną białość i świeżość. Wywabianie plam (degrasisage) z ubiorów gotowych, odświeżanie Dywanów, oraz pranie cienkich Tkanin, jako to: Muślinów, Firanek, Kołnierzyków męzkich, po cenach umiarkowanych. Ulica Jezuicka, za Kanonją, Nr 74, na 1szem piętrze, Nr 10 mieszkania, lub przy ulicy Żabiej, w Składzie Materjałów Piśmiennych Pana Funka. **M. Piotrowska.**

(1—1) —8637—(10115)

CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ.

Ulica Senatorska róg Bielańskiej, w domu Pana Loewenberga, Nr 467 lit. a.

pod firmą: MIASTO BRUKSELLA.

Zwijając całkowicie mój Interes, i to z życzeniem jak najprędszego załatwienia się, **oddaję towary moje o 10 procent niżej od cen fabrycznych.**

Towary te składają: rozmaite Płótna, różne gatunki nakryć stołowych, na 6 i 12 osób; pojedyńcze Obrusy i Serwety, jak również Serwety desserowe i do kawy, we wszystkich kolorach, tudzież weba różowa na wsypki, oraz Perkaliki t d., i t. d.

SKLEP, w którym się mieści mój Magazyn, jest do wynajęcia. **H. Schütz.**

(3—3) —8,392—(13,601)

W Składzie Lakierów i Farb
J. A. KRAUSSE,

przy ulicy Miodowej, Nr 484 (nowy 8), wprost Rządu Gubernjalnego, jak każdorocznie tak i w tym roku jest do sprzedania

KIT ZIMOWY

w massie, do zalepiania okien dubeltowych, funt Kop. 3 (Gr. 6), i także

KIT w proszku, suchy, z przepisem użycia, funt Kop. 4 (Gr. 8).

KIT olejny do szyb, funt Kop. 10 (Gr. 20), i także

KIT olejny kolorowy do podłogi.

(2—3) —8529—(13753)



Partję Zegarków kieszonkowych złotych i srebrnych,

przysłano ze Szwajcarji w komiss do sprzedania, które nabyć można po najumiarkowańszych cenach, w domu pod Nr 2383a (18 nowy) Nowolipki, dom Wilnera, na 2 giem piętrze, Nr 15 mieszkania. Zastać można rano do godziny 10, a po południu od 2-ej do 5-ej.

(3—3) —8,491—(13,715)

Dwóch młodych ludzi,

którzy po ukończeniu kursu nauk gimnazjalnych, pragnęliby wykształcić się w zawodzie handlowym, mogą znaleźć zatrudnienie przy zajęciach kantoru fabrycznego, początkowo w charakterze applikantów bezpłatnych, a w miarę okazanych zdolności i pracy, za odpowieniem wynagrodzeniem. Zgłosić się do Dyrektora Fabryki Maszyn Rolniczych Ostrowskiego i Spółki, przy ulicy Czerniakowskiej, Nr 2997.

(2—3) —8564—(13827)

Magazyn Strojów Damskich,

przy jednej z pryncypalnych ulic, **do odstąpienia zaraz,** na bardzo korzystnych warunkach.

(2—3) —8534—(13760)

DOM ZLECEŃ

Ulica Senatorska, Nr 468/9 (20 nowy).

Ma do sprzedaży lub zamiany majątki ziemskie i domy.—Ma do ulokowania na 1-ym lub 2gim numerze hipoteki summę rs. 1550 gotowizną.—Żądane są do nabycia różnej wielkości summy hipoteczne.—Ma do wydzierżawienia około 20 dzies: (50 mórg gruntu w obrębie Warszawy. (3—3) —8,498—(13,701)

Są do zbycia

DWA FUTRA,

to jest: **Algierka** nowa **elkowa**, bardzo piękna, Rs. 300, i **Szuba z niedźwiadków** młodych, z nowym wierzchem, mało używana, Rs. 150. Wiadomość przy ulicy Czystej, pierwszy dom od Krakowskiego-Przedmieścia, w Sklepie Krawieckim Możdżeńskiego, Nr 415a.

(2—3) —8567—(13430)

Palto Oficerskie,

czarnemi Krymskiemi Barankami podszyte, jest do sprzedania za Rs. 60. — Wiadomość za uproszeniem, w Pracowni Ubiorów Wojskowych P. Turkowskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 541. (2—2) —8586—(13836)



W Fabryce Fortepjanów Małeckiego i Szredera, przy ulicy Aleksandrja pod Nr 2779, jest do sprzedania

Fortepjan

o 7-miu oktawach, świeżo wyrestaurowany fabryki Hofera, oraz i **PIANINO** Paryzkie. (3—3) —8503—(13694)

KANTOR LOTERJI I WEKSLU
HENRYKA GLÜCKSOHN & C^OMP.

Na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr 415, w pałacu JW. Hr. Potockiego, wprost kościoła.

Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery publiczne, po kursie Giełdy Warszawskiej. Poleca także swój **Skład Cygar** prawdziwych hawańskich, hamburgskich, petersburgskich i rygskich, mianowicie z renomowanej fabryki **Mündla et Comp.** i innych.

Losy Kupne do Kl. 4. Lot. 113-ej, są do nabycia. Osobom na prowincji zamieszkałym, zapewnia się szybkie i akuratne wypełnianie ich zleceń. W tymże Kantorze przyjmują się obstalunki na **Węgle Kamienne** i **Drzewo** z Głównego Składu Węgli Henryka **Glücksohn.**

(5—6) —8404—(13426)



SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH
oraz wszelkich wyrobów tabacznych.

Z najcelniejszych fabryk **rosyjskich** i **krajowych**, egzystujący od roku **1853** przy ulicy **Rymarskiej** obok **Izby Skarbowej** w domu W-go Fryderyka Heurich, Nr 737/8, nowy 5.

Ma honor polecić szczególnie Szanownej Publiczności:

1) Kilkadziesiąt Marek **Cygar hawańskich importowanych** od rs. 8 do rs. 40 za 100 sztuk.

2) Znaczny wybór **Cygar** fabryki **G. Kraft w Petersburgu**, zwracając uwagę na następujące gatunki: **La Naturalla** po 2 kop., **Eisenbahn Columbia** i **Hercules** po 3 kop., **La Veneciana**, **Esmero** i **Nr 10** po 4 kop., **Nr 12**, **Orbe**, **Victoria i Flora Regalia** po 5 kop., **Upman** i **Emprasa** po 6 kop., **G. Kraft**, **Londres Havana i Upman 1-ma** po 7 kop., **Londres Regalia** po 8 kop., **El Valor de Rossia** po 9 kop., i **Non plus ultra** po 15 kop.

3) Wybór **Tytoniów** i **Papierosów** z fabryk: **Krafta**, **La Ferma**, **L. Kronenberga** i innych.

4) **Trabucillos**, **El Commercio**, **Silva i Blondin** po 3 kop.; Cygara **Koffskego** i **Goebla** z Rygi, w tej cenie, nic nie pozostawiające do życzenia.

5) **Cygara Vissora** dos Amigos, Havana 3, Talla Non plus ultra, Bajaderos i t. d.

6) **Cygara Laferma**, **Reina**, **Opera**, **Flor fino**, **Aroma**, **Higuera** i t. p.

7) **Cygara Leop. Kronenberga: Leopoldos Regalia**, **Gracia**, **Cavour**, **Esmeralda**, i t. p.

WILHELM WARD,

(5—6) —7,624—(12,367)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę



GARNITUR MEBLI,

rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed Kanapę, oraz szafa rozbierana, Szafka do bielizny, dwa Łóżka, Toaleta, Szesląg skórą kryty, dwa Lustra, jedno biurko, Stolik do kart, Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko to może być sprzedane razem lub częściowo. Wiadomość przy ulicy Złotej, Nr nowy 26, w podwórzu na lewo u dzierżawcy domu.

(6—6) —7,991—(12,953)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania



Garnitur Mebli Orzechowych,

rypsem pokrytych, składający się: z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-u Krzeseł i Stołu przed kanapę, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1271, (nowy 7), między Drogą Jerozolimską i Placem Śgo Aleksandra. Stróż wskaże.

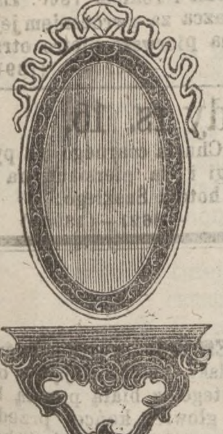
(3—3 —8511—(13777)



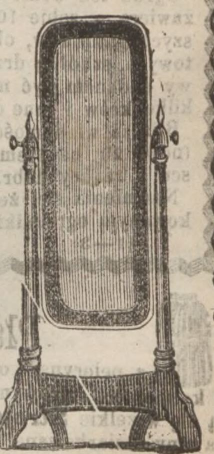
Garnitur Mebli Orzechowych,

składający się: z 6-ciu Krzeseł, 2-ch Foteli, Kanapy, Stołu przed kanapę i Stolika do kart; wszystko urzędowej roboty, rypsem bronzowym kryte, prawie nieużywane, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu za **Rs. 180**, przy ulicy Czystej, pod Nr 2, mieszkania Nr 10. Stróż Franciszek wskaże. (2—2) —8598—(13878)

Majątek Ziemski dziesiatyn 1,160 (włók 104) miary n. p. obejmujący, o wiorst 4 od stacji kolei żelaznej Petersburgskiej, **SZEPIETOWO**, położony w glebie przeważnie pszennej, jest do sprzedania; albo jeden Folwark z tego Majątku, obejmujący dziesintyn 615 (włók 41), z Lasem i Łąkami, jest do sprzedania lub do wydzierżawienia, z Inwentarzami tak roboczemi jako i dochodowemi, lub bez inwentarzy. Wiadomość u Właściciela w Zowroniu.— Tamże jest do wydzierżawienia od Nowego roku 1870, **Propinacja** w mieście powiatowym, z Gorzelnią i Browarem piwnym. (2—3) —8592—(13871)



FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD
RAM I LUSTER,
JÓZEFA BAUMGARTEN,
przy ulicy Senatorskiej, w pałacu niegdyś Blanka na 1-m piętrze, Nr. 461.



Fabryka zaopatrzona jest zawsze, w znaczny zapas ZWIERCIADEŁ różnego gatunku i wymiaru, bez ram oraz w ramach złoconych misternie rzeźbą zdobnych, gładkich, mahoniowych, orzechowych; LUSTER stojących; KOMSOLI złoconych, wiszących i stojących z marmurowemi blatami, GZYMSÓW złoconych, biało złotych, mahoniowych do firanek; TOALETEK damskich i Tremo petersburgskich; RAMECZEK wazkich od cali 5 do 40 długości; OBRAZÓW olejnych oprawnych i t. p. Nadmienia przytem, iż przyjmuje wszelkie obrazy do oprawy, a stare ramy do reparacji i odświeżenia, a staraniem mojem jest, żeby ceny były nader umiarkowane i dotąd niepraktykowane, i z poręczeniem za dobroć roboty w mojej fabryce wykonanej.

(2—3) —8,508—(8,638)



Garnitur MEBLI Palisandrowych bardzo piękny, składający się: z 12 Krzeseł, 2ch Foteli, dużej Kanapy, małej Kozety, 2ch Stołów mniejszego i większego i Stolika do kart; Meble te kryte jedwabnym adamaszkiem; oraz Lustro wielkie w złoconych ramach, 2 Szafy do sukien rozbierane, jesionowe; Stół jadalny na 24 osób, rozsuwany, jesionowy; Konsola złocona z marmurowym Blatem; wszystko robione podług najświeższych fasonów; bardzo mało używane, mogące służyć do umeblowania najpierwszego apartamentu.— Wiadomość w Handlu Win i Korzeni J. Lorentz'a, przy ulicy Twardej, Nr 1098E. (3—3) —8382—(11433)

Do Składu różnych Świec Stearynowych i Mydeł tualetowych

pod firmą:

A. MAŁDORSKIEGO,

W pałacu J. W. St. Hr. Potockiego, Krak.-Przedm., Nr 415.

Nadeszły wprost z Wiednia, znane ze swej dobroci **Świece Apollo-Kerzen i Mydło Glicerynowe** Wagenmana. Sprzedają się z zaręczeniem tożsamości pochodzenia.

Apollo-Kerzen po kop. 32.

Mydło po kop. 20.

Tamże się znajdują: Assortyment Wód Kolońskich, wyroby szczotkarskie i grzebienie, Materjały piśmienne, Zapałki Binkowskiego, Polaka i szwedzkie, oraz Kantor Loterji Klassycznej Król. Pol.

(3—6) —8,521—(13,755)



Fortepian Palisandrowy

o 7-miu oktawach do wynajęcia. MIESZKANIE dla osóby płci żeńskiej, z meblami i opałem za rs. 3 miesięcznie do najęcia przy familji. Ulica Chmielna Nr 8 nowy, mieszkania Nr 5. Tamże do sprzedania Kaftan, Paletot, Halka, Chustka wełniana i dwa Kostjumy. (1—1) —8620—(13911)



Poszukuje się dzierżawcy od Nowego Roku 1870 na ogród 2 dziesiatyny (4 morgi) obszerności mający, należący do majątku Grochów, między miastami powiatowemi Węgrowem i Sokołowem o 3 mile od Siedlec i 4 mile od stacji kolei żelaznej Warsz. Peters. Łochowa położonego.

Ogród ten wedle najnowszego systematu urządzony, zawiera w sobie 100 drzew owocowych najprzedniejszych gatunków, obszerną winnicę, 20 okien inspektowych, szkółkę drzew owocowych i t. d. Do dzierżawy dodanem być może pomieszkanie, opał, utrzymanie kilku krów i inne dogodności.

Bliższa wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nr 2245B (nowy 20) na 1-em piętrze w kantorze lub na miejscu u rządcy dóbr.

Nadmienia się, że dzierżawca winien być wykwalifikowanym ogrodnikiem i posiadać odpowiednią kaucja.

(1—3) —8,628—(13,913)

Jest do sprzedania:



Płaszcz wojskowy

z peleryną, oraz **SALOPA** rypsowa na lisach z kołnierzem Elkowym, na osobę słuszną.—Tamże przyjmują się wszelkie **Stroje Damskie** do roboty i przerabiania za ceny umiarkowane. Ulica Marszałkowska, dom Wgo Gondelacha Nr 1371 nowy 71, na dole, na prawo w oficynie, Nr mieszkania 10. (1—3) —8633—(13904)

Żądanem jest

Wspólnictwo

Kobiety z niewielkim kapitałem, do przedsiębierstwa, rodzaj i skala którego zależeć będą od porozumienia się.— Nowy-Świat, Nr domu 40 nowy, w lewej oficynie na 1-szem piętrze, mieszkania Nr 10, od godziny 10-ej do 12-ej rano, i od 2-giej do 4-ej po południu. (1—1) —6605—(13894)

Jest zaraz do sprzedania

Folwark, Zamkowa Wola,

pod miastem powiatowem Rawą położony.

Życzący się dowiedzieć bliższych szczegółów, zgłosić się zechce na miejsce, lub pod adressem: Krakowskie-Przedmieście, Nr 20 nowy, na 1-sze piętro, mieszkania Nr 1-szy, od 8-ej rano do $2^1/_2$ po południu. (1—3) —8616—(13908)

Do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w domu Nr 1338,

Cztery Pokoje, Przedpokój i Kuchnia,

na 2-giem piętrze, oraz Komórka na drzewo i Piwnica. Wiadomość o takowych powziąść można od Właściciela, w tymże domu zamieszkałego. (1—3) —8613—(13907)

Potrzebny jest duży Pokój Kawalerski,

przy familji, z osobnym wchodem, meblami, opałem, usługą i stołem, przy ulicy Długiej, lub jej okolicach, na dole, lub pierwszem piętrze. Ktoby miał takowy do wynajęcia miesięcznie, raczy dać wiedzieć pod Nr 1 mieszkania, w Hotelu Krakowskim. (2—2) —8590—(13874)

Obszerny Pokój,

o 2 oknach od Nowo-Senatorskiej ulicy, lub dwa: Pokoje od podwórza, do najęcia w każdym czasie z **meblami**. Wejście przez dziedziniec, w domu W. Elsnera, Nr 476D.

(5—0) —8,471—(13,707)



Pieski tak zwane **Pinczery** białe, są do sprzedania, w domu Nr 1328, róg Sto-Krzyskiej i Szkolnej. Obejrzeć można od godz. 12 do 4. Tamże jest do zbycia **Kołnierz Tumakowy** w dobrym stanie, za rs. 18.

(1—3) —8632—(13906)



W dniu 6 listopada r. b. t. j. w zeszłą sobotę zgubiono pod rogatkami powązkowskiemi **Tabakierkę** srebrną z cyfrą na wierzchu M. G. literami Gotyckiemi i rokiem 1860. Łaskawy i sumienny znalazca za zwróceniem jej pod Nr 785 przy ulicy Elektoralnej na pierwsze piętro otrzyma nagrodę jakiej sam żądać będzie. — 8627— (13912)



Nagrody rs. 15,

kto odprowadzi psa Charta czarnego na pysku, żółto podpalane nogi i na piersiach na szyi małą centka biała, do Szwajcara hotelu Saskiego.

(1—3) —8621—(13909)



Przybłąkany **PIES** dnia 22 Października 1869 r. wyżeł angielski ceter, mający około pół roku, koloru żółtego, z białą piersią białą plamą na nosie i na głowie, końce przednich i tylnych nóg białe, ze skórzanną obróżką na szyi, znajduje się w mieście Kozienicach. Właściciel chcąc go odebrać niechaj zgłosi się do 2-go Sapernego bataljonu kwaterującego w tymże mieście. (1—1) —8,680—(13,900)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.